GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 135. — W Piątek dnia 13. Czerwca 1834.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 19. Czerwca.

J. K. M. Xiężna Następczyni tronu i J. K. M. Xiążę Wilhelm Adalbert, udali się do Szczecina, zaś J. Dostojność owdowiała Xiężna Thurn-Taxis do Neu-Strelitz.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Czerwca.

Konstytucyonista odebrał z Anglii pewne doniesienie, iż w obecnéj chwili nadzwyczajne tam przedsiębiorą uzbrajania, kiedy teraz o to idzie, aby 10 okrętów liniowych o 100 do 120 działach postawić na stopie wojennéj i je do już imponującéj flotty pod Maltą dołączyć.

Sentinelle des Pyrénées z d. 27 z. m. donosi: „Generał Espatero ściga na czele 5000 wojska bezustannie pierzchających powstańców. Jaureguy także nie odpoczywa. Rokoszanie takiego doznają braku pieniędzy, że na 4 rokoszujące prowincye nową nałożyli kontrybucyą 6 mil. realów. Summa ta ma być jak najprędzéj zebrana a ociągającym się z opłatą surowa zagraża kara.

Znaczna liczba rodzin angielskich, bawiących od kilku miesięcy w Paryżu, wraca do Londynu, celem znajdowania się tam na wielkiéj uroczystości muzycznéj, do któréj już od niejakiego czasu czynią przysposobienia.

Wystawa płodów przemysłu krajowegó, która się zaczęła d. 1. b. m. trwać będzie do końca Czerwca. Jest na placu Concorde, gdzie z drzewa i płutna wystawione baraki obejmują 4 wielkie sale. W pierwszéj znajdują się wszelkie machiny, roboty metalowe, prassy do prędkiego drukowania, zamki, powozy, towary blaszane i t. d.; w drugiéj są wszystkie płody chemiczne, typografia, materyały piśmienne, scyzoryki, roboty kapelusznicze, wyroby szklanne, sztuczne kwiaty, roboty introligatorskie i t. d. Trzecia sala zawiera mody, widać tam materye modne, kotonki, szale, wstążki, gazy, batisti t. d. Czwarta sala jest prawdziwie salą cudu; znajdują się w niéj: fortepiana Erarda i arfy, flety, zegary bijące i grające, piękne sprzęty, roboty złotnicze i jubilerskie, obicia, cała kaplica marmurowa z postumentem na popiersie, lustra i t. d.

Ktoś kupił niedawno ćwierć funta makaronu w pewnym sklepie na przedmieściu Montmatre. Oglądając papier, w krórym był zawinięty, postrzegł, iż to jest własnoręczny list Woltera, w którym prosi jeneralnego kontrollera skarbu, aby połowę pensyi jego 2000 fr.

przeznaczył Panu Laharhe, zostającemu w ubogim stanie. Kupiec ów miał posiadać znaczną liczbę ciekawych papierów, które jednak przeszły w ręce handlującego tabaką.

Nie słychać już o podróży Króla do południowych Departamentów.

Xiążę Broglie wyjedzie wkrótce do Londynu.

Z dnia 4 Czerwca.

Sentinelle des Pyrenées donosi z Bayonne z d. 28. z. m. „Obiega od kilku dni pogłoska, że Francya w sprawy Hiszpańskie czynnie wkroczy; twierdzą nawet, że od każdego półku armii obserwacyjnéj, 1 pułk w granicę Hiszpanii wejdzie.“ My tu w stolicy samej nic o tém nie wiemy.

Anglia.

Z Londynu, dnia 3. Czerwca.

Wojna w Portugalii skończona. Kuryer donosi w téj mierze: „Już w sobotę miano tu wiadomość o ustąpieniu Miguelistów z Santaremu. Wczoraj odebrano na statku „Osprey“ depesze do portugalskiego sprawującego interesa Mendizabal z Lizbony z dnia 18. Maja, z doniesieniem o wielkiém zwycięstwie, odniesionem dnia 16. Maja na wzgórzach Asseiceira pod Thomarem, przez Xięcia Tercejry; Xiążę donosi urzędownie, że w trzech kolumnach, dowodzonych przez Pułkownika Queiros, Brygadyera Nepomuceno i Pułkownika Vasconcelles, uderzywszy na nieprzyjaciela, po krótkiéj bitwie go poraził, 1080 jeńców mu odebrał, między którymi było 30 oficerów, którzy na stronę zwycięzkiego wojska przeszli, i po zdobyciu 8 dział obecnie ku Atalaja wyruszył. Równocześnie dowiedziano się w Lizbonie, że Admirał Napier miasto Ourem z całą załogą tameczną, złożoną z 600 ludzi, opanował, zaś depesza telegraficzna opiewała, że Pedryści do Santaremu wchodzą. Don Pedro, udawszy się do Cartaxo, wydał stamtąd do Portugalczyków, służących pod chorągwią Don Miguela, proklamacyą, w któréj im oznajmia, że miasta północnéj Portugalii Donnę Maryą dobrowolnie uznały i że Hiszpania korpus swój posiłkowy rzeczywiście wysłała; wzywa ich więc, żeby, złożywszy broń, spokojnie do siedzib swoich wracali, kiedy bezwyjątkowa amnestya, istniejąca już i teraz de facto, prawnie zostanie stwierdzoną.“ — — Dzisiaj nareszcie przywiózł statek parowy „City of Edinburgh“ wiadomości z Lizbony z d. 27. Maja: „Wojna końca swego dostąpiła (tak bowiem opiewa Morning-Herald); Don Miguel uznał się za zwyciężonego; wynika to z dodatku do dzisiejszéj Chronica, którą mi Don Pedro przed godziną wręczył, gdym mu w pałacu de las Necessidades winszował. Wszyscy cieszymy się zwycięstwa. Baterye i okręty wojenne dają salwy od samego poranka. Twierdzą, że D. Miguel wydał był rozrządzenia do bitwy, że wszelako żołnierze posłuszeństwo mu wypowiedzieli, poczém ulegając nieuniknionéj konieczności, się poddał“ — Globe poczytujący to wszystko za owoc poczwornego przymierza, wyraża: „Tak więc armia Miguelowska Donnie Maryi się poddała, a Don Miguel i Don Carlos opuścili już obecnie na statku angielskim półwysep. Po zwycięztwie Xięcia Tercejry pod Thomar, Migueliści, ustąpiwszy natychmiast z Santaremu, cofali się ku Evora i południowym brzegom Tagu; wojsko Donny Maryi ścigało ich natychmiast, kiedy część onego do Montemor poszła, aby Miguelistów odciąć od morza, zaś inny oddział do Estremoz pociągnął, aby nie dozwolić Miguelistom dojść do Elvas. Tak więc ścigane, opasane, ze wszystkiego ogołocone, przez wewnętrzne niesnaski sparaliżowane, a przez traktat poczwórnego przymierza do rozpaczy przywiedzione wojsko Miguelowskie prosiło naprzód o zawieszenie broni, a gdy mu tego odmówiono, skłoniło się do złożenia broni. Don Miguel, obrawszy sobie okręt angielski, wybierał się do wyjazdu z półwyspu.“

Inne gazety donoszą prócz tego, że Don Carlos na tymże samym okręcie się znajduje, na którym Don Miguel, t. j. na Donegal o 74 działach, a Times głosi: „Adjutant Don Miguela zgłosił się w głównéj kwaterze Saldanhy z depeszami do rządu Pedrystów. Major Wilde, Attaché posła Angielskiego Lorda Howard de Walden, towarzyszył mu. Depesze te zostały niezwłocznie posłane do Lizbony, gdzie jednak odpowiedziano, że w żadne układy wchodzić nie chcą i że Saldanha ściganie swoje, bez rozkazu przerwane, natychmiast ma kontynuować. Dodatek opiewa, że Don Carlos i Don Miguel oba w ręku Pedrystów pod mocną strażą wojskową. Z resztą obecnie (d. 27 Maja) zgromadziła się Rada państwa, aby względem Don Carlosa i Don Miguela dalsze uczynić postanowienia.“

(*Gaz. Rząd.*) — Wedle wiadomości zawartéj w Times, owi 150 Polaków, którzy nie korzystając z wspaniałomyślnie im przez rząd Pruski nastręczonéj sposobności przesiedlenia się do Ameryki, woleli zostać w Portsmouth, w najnędzniejszém są położeniu; rząd Angielski nimi wcale się nie opiekuje, a mieszkańcy tak mało im dostarczają, że tym nieszczęśliwym w ścisłém znaczeniu słowa śmierć z głodu zagraża.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 23. Maja.

Dowiadujemy się z Stambułu, iż Porta niechciała przyjąć listu wierzytelnego od Posła greckiego, dopóki stósunki handlowe między nią i Grecyą nie będą urządzone. Starano się uchylić tę przeszkodę; wszystkie bowiem rządy europejskie poczytują za rzecz ważną, aby rząd grecki zostawał w dobrém porozumieniu z Portą.

Listy kupieckie z Turynu donoszą, iż rząd sardyński układa się o nową pożyczkę 27 milionów franków. Wierzyciele mają pobierać wieczystą prowizyą po 5 od sta.

Z Tryestu, dnia 22. Maja.

Okręt kupiecki, przybywszy z Egiptu do Zara i w 43. dniach odbywszy żeglugę z Alexandryi, przywiózł wiadomość, iż Mehmed Ali zawarł pokój z mieszkańcami w Mokka po wzięciu w niewolą ich dowódzcy.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 24. Maja.

Onegdaj znajdował się Papież na zgromadzeniu Konsystorza, na którém znajdującemu się tu Kardynałowi Patryarsze Weneckiemu Kapelusz Kardynalski uroczyście wręczono.

Kardynał Capelleti, Biskup Rietyjski, umarł d. 15 b. m. przeżywszy lat 70.

Oto jest pismo Ojca S. przesłane Boyerowi, Prezydentowi rzeczypospolitéj hajtyjskiéj: Grzegorz XVI, Papież. Kochany Synu, pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie. Liczne i jednozgodne doniesienia, jakoteż korrespondencya waszych Ministrów, już kilkakrotnie zawiadomiły stolicę ś. w Rzymie, którą My z woli Boga zajmujemy, o gorliwości, jakim się Jego Dostojność odznacza, i o szczerém pragnieniu, widzenia kwitnącą i umocnioną religią katolicką, którą Konstytucya rzeczypospolitéj religią panującą ogłosiła. Takowy sposob myślenia, godny chrześcianina i oświeconego naczelnika, przejął nas żywém zadowolnieniem. Nietylko się bowiem spodziewamy, że się wiele przyłoży do chwały Bożéj i do zbawienia wiecznego ludzi, ale nadto i Tobie samemu, którego od dawnego czasu w Chrystusie miłujemy, przez całe nasze życie zaszczyt znakomity, a w przyszłém wielką i świetną nagrodę przyniesie. Stolica papieska w Rzymie zajmowała się w roku upłynionym interesami wiary w sławnéj rzeczypospolitéj Hajti, już to przez wysełanie missyi, już téż na drodze korrespondencyi, lecz przeciwności wypadków, oddalenie i różne okoliczności były przyczyną, że dotąd nic stałego i stanowczego przedsięwziąść nie mogła. Teraz nakoniec postanowiliśmy wysłać do Jego Dostojności naszego Legata, szanownego brata Jana Englanda, Biskupa Charlestownskiego w Stanach Zjednoczonych północnéj Ameryki, którego wiara, rozsądek i pobożność są znane, ażeby się tenże z Jego Dostojnością względem interessów religii katolickiéj w całym zakresie rzeczypospolitéj hajtyjskiéj naradzał, względem wyboru Kapłanów, którzy podług naszych kanonicznych ustaw przedstawieni będą, porozumiał, narodowe Duchowieństwo utworzył, karność kościelną ustanowił, duchownym potrzebom ludu zaradzał, i aby nakoniec pod opieką i przy pomocy Waszéj, ktore są przedmiotem naszych najżywszych życzeń i najgorętszych próśb, wielkie to dzieło z pomyślnym skutkiem i bez przeszkody ukończył. Nadaliśmy mu potrzebną powagę stolicy apostolskiéj, i polecamy go Wam jak najusilniéj, aby od Waszéj wysokiéj Władzy pomoc i opiekę otrzymał. W oczekiwaniu i nadziei tego udzielamy Wam i całéj pod Waszym zarządem będącéj rzeczypospolitéj naszego apostolskiego błogosławieństwa. Dano u St. Piotra w Rzymie i opatrzoną pieczęcią S. Piotra, d. 20 Maja 1834., a trzeciego roku naszego panowania.

Dania.

Z Kopenhagi, dnia 27. Maja

Król Jmć mianował J. C. M. Cesarzewicza następcę tronu rossyjskiego, Alexandra Mikołajewicza, Kawalerem orderu Słonia.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 1. Czerwca.

Dnia wczorajszego miał Królewsko Pruski Poseł, Baron Arnim, który stąd jutro do Berlina wyjeżdza, pożegnawcze posluchanie u Króla.

Z dnia 3. Czerwca.

(*Gaz. Rząd.*) — Wedle wydanego ostatniemi czasy postanowienia niewolno żadnemu Polakowi pobierającemu wsparcia od rządu, mieszkać w Bruxelli, wszyscy ci wychódzcy mają być po rozmaitych punktach Królestwa rozmieszczeni. Ci, co mają własne utrzymanie, mogą, jak dawniéj, przebywać w Bruxelli.

Rozmaite wiadomości.

Pokolenje starożytne dawnych Chanów Tatarskich dotychczas jeszcze nie wygasło. Potomek ich, którego ojciec po zajęciu Tartaryi przez Rossyą emigrował, a który urodził się i wychował w Kaukazie, jest chrześcianinem i z małżonką swoją, miłą i dobrze wychowaną Szkotką, i z trojgiem dorodnych dzieci, mieszka prywatnie w Sympheropolu i żyje z pensyi rossyjskiéj. Poświęca się zatrudnieniom missyonarzy ewangelickich.

Major Poussin, były adjutant jenerała inżynierów Bernard, wydał dzieło naukowe nader wielkiéj wagi. Jest to szczegółowy wykład wszystkich ulepszeń wewnętrznych, jakie w Stanach-Zjednoczonych Ameryki Północnéj od 1824 do 1834 wprowadzono. Zawiera teoryą robót inżynierskich, na wielką branych skalę, dokładne statystyczne wiadomości o tym kraju i ścisłe wyrachowania kosztów i korzyści z dróg, kanałów, i t. p., które w Ameryce do takiéj dokładności doszły.

Na jedném z ostatnich posiedzeń Paryskiéj Akademii nauk, złożony został pierwszy poszyt, drukującego się nowego dzieła barona Humboldt, p. t. Rozbiór Krytyczny Historyi i Geografii nowego lądu i postępów Astronomii morskiéj w XV i XVI wiekach; w wielkim arkuszu, z wielą rycinami.

OBWIESZCZENIE.

Nowo utworzona osada główna w Ekonomii Czerleińskiéj powiatu Szrodzkiego obejmująca 251 morgów 130 □ Pr., ma w wieczystą dzierzawę od 1. Lipca r. b. wypuszczona być.

Tym celem termin licytacyjny na

dzień 25. Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana w Gmachu Królewskiéj Regencyi tutejszéj wyznaczony został.

Chęć do zadzierzawienia wieczystego osady rzeczonej mający, wzywają się niniejszém, aby na termin przybywszy, podania swe czynili.

Minimum wkupnego wynosi Talarów pięćset, Nro. 500.

Czynsz zaś dominalny 75 Tal. 21 srbr. gr., oprócz poborów i podymnego wynosi.

Renta za wyszynk i użytek z karczmy wynosi rok rocznie Tal. 7.

Każdy z licytujących winien kaucyą w ilości Tal. 250 okazać, ostatnich zaś trzech najwięcéj podających do dni trzech podania ich wiążą, i dla tego kaucyą każdy z nich natychmiast deponować winien, między trzema podającymi najwięcéj, Król. Regencya dowolny wybór dla siebie zastrzega.

Insze warunki wieczysto-dzierzawne w Registraturze naszéj dominialnéj i w Urzędzie Ekonomicznym Czerleinskim przejrzane być mogą. — Poznan, dnia 23. Maja 1834.

Królewsko-Pruska Regencya,
Wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

Aukcya porcelany.

Ogłoszona już aukcya porcelany i fajansu, na któréj sprzedawane będą półmiski, talerze, wazy, asyety, salaterki, imbryczki do herbaty i kawy, filiżanki, lulki i t. d. zacznie się dnia 25. Czerwca r. b. zrana o godzinie 8 w dawniejszym składzie mundurów pułku ułanów za bramką i codziennie do godziny 12 w południe kontynuowaną będzie.

Poznań, dnia 2. Czerwca 1834.

Castner, Aukcyonator.

Dnia 18 m. b. przed południem o godzinie 10. sprzedawać będę we dworze w Gałowie pod Szamotułami, najwięcéj dającemu za gotową zaraz zapłatą niektóre ruchomości, jako to: biórko mahoniowe i szafę do sukien, dwa wielkie lustra i t. d., niemniéj paradne i pośledniejsze rzędy na konie i t. d., na któryto termin ochotę kupna mających zapraszam.

Poznań, dnia 11. Czerwca 1834.

Król. Sądu ziemiańs. Exekutor
Noack.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego umieszczonego w dzienniku urzędowym Nro 19 pag. 259 w względzie „Dziennika gospodarskiego dla łatwego skreślenia wykazów gospodarczych" uwiadomiamy uniżenie, że w wszystkich Królewskich urzędach pocztowych i księgarniach exemplarze dzieła tego przejrzanemi być mogą.

Poznań, dnia 10. Czerwca 1834.

Księgarnia K. A. Simona.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 10. Czerwca 1834.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$99\frac{1}{8}$	$98\frac{7}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$100\frac{1}{4}$	$99\frac{3}{4}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	$101\frac{3}{4}$
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$99\frac{3}{4}$
Szląskie	106	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 9. *Czerwca* 1834.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	—	—	—	i	—	—	—
Zyto . . .	1	—	—	-	—	28	9
Jęczmień wielki	—	21	3	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	20	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	23	2	-	—	16	3
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	22	—	i	1	17	6
Zyto . . .	1	3	9	-	1	1	3
Jęczmień wielki	—	25	—	-	—	23	9
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	20	—	-	—	16	3
Groch . . .	1	15	—	-	1	7	6
Kopa słomy .	9	5	—	-	7	—	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—